

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z 11 lutego 2022 roku w sprawie I C 1972/20 z powództwa P. C. przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę:

- w punkcie 1 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda 10.001 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 października 2019 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda 4.867 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
- w punkcie 3 nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi 745,21 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 25 września 2019 roku w Ł. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do C. L.. Sprawca zdarzenia poruszał się pojazdem, dla którego zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu, z uwzględnieniem stawki 110 zł netto za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych, z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. O) oraz części oryginalnych bez logo producenta pojazdu (tzw. (...)), wynosił 39.905,17 zł brutto. Taki sposób naprawy uznano za zasadny ze względu na wiek pojazdu – 12 lat w dacie szkody, zużycie eksploatacyjne niektórych części, wcześniejsze nietechnologiczne naprawy, historię szkodową, okoliczności montażu części pochodzących z rynku wtórnego.

Pozwany 25 września 2019 roku potwierdził zgłoszenie szkody, zaś 2 października 2019 roku przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 27.671,62 zł brutto wskazując, że kalkulacja została sporządzona z uwzględnieniem rabatów na części i materiały lakiernicze, jakie posiada. Dziesiątego października 2019 roku poszkodowany zawarł z powodem, prowadzącym działalność gospodarczą, umowę cesji na podstawie której przelał na niego wierzytelność wynikającą z przedmiotowej szkody, służącą mu w stosunku do pozwanego. Powód wystąpił do pozwanego z reklamacją pismem z 21 października 2019 roku. Pozwany pismem z 18 listopada 2019 roku odmówił dopłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że cesja była ważna. Ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników: ubezpieczyciela i ubezpieczonego, jak również specyfikę odpowiedzialności in solidum oraz actio directa – w pełni uprawnionym jest zbycie przez poszkodowanego przysługującej mu wierzytelności względem tylko jednego z dłużników, jak to miało miejsce w stanie faktycznym niniejszej sprawy. W konsekwencji powód w drodze umowy przelewu wierzytelności nabył ważnie i skutecznie od poszkodowanego wierzytelność odszkodowawczą (art. 509 k.c.1). Ma zatem legitymację czynną, by tej wierzytelności dochodzić w procesie.

W ocenie Sądu Rejonowego, uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 39.905,17 zł brutto, z uwzględnieniem stawki 110 zł netto za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych, przy użyciu części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. jakości O) oraz części zamiennych oryginalnych bez logo producenta (tzw. jakości (...)) i uwzględniając potrącenie cen wybranych części w wysokości 50 %. Wzięto przy tym pod uwagę, że w chwili zdarzenia pojazd marki m. (...) lat, wysoki przebieg, a także wskazania biegłego co do zużycia eksploatacyjnego niektórych części, wcześniejsze nietechnologiczne naprawy, historię szkodową, okoliczności montażu części pochodzących z rynku wtórnego. Z tych względów uzasadnione są koszty naprawy przedmiotowego z wykorzystaniem zarówno części o jakości O, jak i części o jakości (...).

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego co do zasadności uwzględnienia, przy ustalaniu wysokości świadczenia ubezpieczeniowego, rabatów na części zamienne i materiał lakierniczy, jakie zostałyby uzyskane, gdyby

poszkodowany dokonał nabycia owych części i materiałów u dostawców współpracujących z ubezpieczycielem. W tym zakresie wskazano, że ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody nie jest władny narzucać jakichkolwiek stawek oraz podmiotów, z których usług poszkodowany może skorzystać, naprawiając uszkodzony pojazd. Obowiązek współdziałania poszkodowanego w żadnym razie nie może oznaczać ograniczenia powyższych uprawnień. Poszkodowany nie ma obowiązku dokonywać zakupu części lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym; ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. Poszkodowany ma prawo nabyć części w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami w razie ewentualnej reklamacji. Wybór dostawcy stosownych materiałów czy części zamiennych niezbędnych do naprawy uszkodzonego pojazdu, choć oczywiście musi pozostawać racjonalny z punktu widzenia ekonomicznego, może być uzasadniony szeregiem innych czynników, np. jakością produktów konkretnego producenta. To samo dotyczy warsztatu naprawczego. W związku z powyższym, w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń.

Sąd Rejonowy ostatecznie doszedł do przekonania, że skoro uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wyniósł 39.905,17 zł brutto, to wobec wypłacenia przez pozwanego przed procesem z tego tytułu 27.671,62 zł, do zasądzenia na rzecz powoda pozostawałoby 12.233,55 zł. Ponieważ powód domagał się w pozwie 10.001 zł, taką kwotę zasądzono.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od tak ustalonej sumy Sąd I instancji zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. przyjmując, że z ustalonego stanu faktycznego wynika iż szkoda została zgłoszona w 25 września 2019 roku i po upływie 30 dni, licząc od dnia następnego, powód jest uprawniony do żądania odsetek. W związku z powyższym, zasądzono odsetki zgodnie z żądaniem powoda i z uwzględnieniem wskazanych przepisów, jak również treści art. 115 k.c., od 28 października 2019 roku.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w przedmiocie kosztów orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości, zatem strona pozwana winna jest mu zwrócić całość poniesionych przez nią kosztów procesu. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłego – 500 zł. Łącznie koszty te wyniosły 4.867 zł i taka kwota podlega zwrotowi od pozwanego na rzecz powoda.

Dodatkowo Sąd Rejonowy na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c.2 w związku z art. 98 k.c. (tak w uzasadnieniu, choć przyjął należy iż doszło do oczywistej omyłki pisarskiej – Sąd I instancji miał na myśli oczywiście Kodeks postępowania cywilnego – „k.p.c.”) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi 745,21 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych wydatków.

Apelację od omówionego wyżej wyroku w części obejmującej w punkcie 1 zasądzenie 4.031,69 zł, to jest ponad 5.969,31 zł, a także całość rozstrzygnięć z punktów 2 i 3, wywiódł pozwany, działając przez swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, reprezentującego pozwanego również w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wybiórczej ocenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych i oparcie rozstrzygnięcia na wariacie opinii przedstawiającej uzasadnione koszty naprawy pojazdu w wysokości 39.905,17

zł, a pominięcie wariantu opinii przedstawiającego uzasadnione koszty naprawy pojazdu z uwzględnieniem rabatów gwarantowanych przez pozwaną w wysokości 10 % na części zamienne oraz 40 % na materiały lakiernicze, co skutkowało zasadzeniem kosztów naprawy pojazdów nadmiernie wygórowanych (zarzut I);

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nieustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia, to jest że poszkodowany został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych oraz materiałów lakierniczych po korzystnych cenach uwzględniających rabaty, lecz z możliwości tej nie skorzystał, co skutkowało błędnym założeniem, że pozwany ponosi odpowiedzialność za hipotetyczne uśrednione koszty naprawy z pominięciem gwarantowanych przez nią rabatów (zarzut II).

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 354 § 2 k.c. oraz w związku z art. 826 § 1 k.c. oraz w związku z art. 16 u.u.o.4 przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy nie powinny uwzględniać gwarantowanych przez pozwaną rabatów na części zamienne oraz materiały lakiernicze (zarzut III).

Z tych względów wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części. Złożono również wnioski o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez radcę prawnego, występującego w imieniu powoda również w I instancji, wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Oba zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego zostały jednak wadliwie jako takie określone. W obu przypadkach skarżący kwestionuje nie tyle prawidłowość ustalenia, że koszty naprawy przedmiotowego pojazdu bez uwzględnienia twierdzonych przez apelującego rabatów wynosiłyby inną kwotę aniżeli ustalone przez Sąd Rejonowy 39.905,17 zł brutto, lecz że ustalając wysokość zasadnego w sprawie świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, Sąd I instancji nie uwzględnił na korzyść pozwanego wspomnianych rabatów. Naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. mogłoby w niniejszej sprawie nastąpić, gdyby Sąd Rejonowy ustalił wartość w ogóle niewystępującą w opinii biegłego, a jednocześnie takiego ustalenia Sądu I instancji nie dałoby się uzasadnić oceną opinii dokonaną przez pryzmat wskazań ani wiedzy, ani życiowego doświadczenia. Nie należy wszak z góry wykluczać przypadków, gdy biegły w opinii dopuścił się takiego błędu, którego usunięcie nie będzie wymagać wiadomości specjalnych, jak choćby matematyczny błąd w zliczaniu pozycji szczegółowych, czy też uwzględnienie jako szkody podlegającej uwzględnieniu na niekorzyść pozwanego pozycji, co do której ostatecznie Sąd w ramach ustaleń faktycznych na podstawie innych dowodów uzna iż objęta nią część pojazdu była uszkodzona przed zdarzeniem, co oznaczać będzie konieczność matematycznego wyeliminowania tak ustalonej pozycji składowej z ogólnej sumy, zwłaszcza gdy biegły opracowuje opinię wariantową. Podkreślić należy, że w przypadku jak obecny, gdy Sąd Rejonowy dokonał wyboru określonego wariantu co do wysokości szkody, zasadniczo dochodzić może do naruszenia nie prawa procesowego, lecz materialnego. W istocie bowiem strona kwestionująca wysokość zasądzonych roszczeń twierdzi, że Sąd I instancji nie tyle wykroczył poza wskazania materiału dowodowego w sprawie, w szczególności opinii

biegłego, co dokonał wyboru sprzecznego z materialnoprawnym zakresem odpowiedzialności pozwanego. Dokładnie taka sytuacja występuje obecnie, gdyż pozwany w apelacji podnosi iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego, co ujmuje jako zarzut III.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu Rejonowego w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, zgłoszonego jako zarzut III, na wstępie zaznaczyć należy iż Sąd Okręgowy podziela oceny Sądu I instancji i przyjmuje je jako własne, zaś ich ponawianie w tym miejscu uznaje za najzupełniej zbyteczne.

Odnosząc się już bezpośrednio do zarzutu III jedynie uzupełniająco należy zauważyć, że art. 826 § 1 k.c. zdaje się w ogóle nie mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Przepis ten nakłada obowiązek minimalizacji zakresu szkody na ubezpieczającego. Nawet rozszerzenie podmiotowe z § 5 cytowanego artykułu nie powoduje objęcia tym obowiązkiem poszkodowanego, skoro ubezpieczonym jest każdorazowy kierujący pojazdem, którego dotyczy umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 35 u.u.o.), zaś poszkodowany jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. Nie jest zatem objęty hipotezą podmiotową normy z art. 826 k.c.

Dostrzega to również, jak wolno się domyślać, Autor apelacji i przywołuje jako naruszony również art. 16 u.u.o. Jednakże zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 u.u.o. – jedynych, które ewentualnie mogłyby mieć w niniejszej sprawie zastosowanie – w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym między innymi takim, jak w niniejszej sprawie, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody, a ponadto do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia oraz do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje.

Również w tym przypadku szczegółowo uregulowano sankcję za naruszenie owego obowiązku. Otóż jeżeli osoba objęta ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej lub osoba występująca z roszczeniem, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie dopełniły obowiązków wymienionych w art. 16, a miało to wpływ na ustalenie istnienia lub zakresu ich odpowiedzialności cywilnej bądź też na zwiększenie rozmiarów szkody, zakład ubezpieczeń może dochodzić od tych osób zwrotu części wypłaconego uprawnionemu odszkodowania lub ograniczyć wypłacane tym osobom odszkodowanie (art. 17 zd. I u.u.o.). Ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających zwrot zakładowi ubezpieczeń części odszkodowania lub ograniczenia odszkodowania, spoczywa na zakładzie ubezpieczeń (art. 17 zd. II u.u.o.).

Trafnie jednak zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że nie chodzi w tym przypadku o zapobieżenie zwiększenia rozmiaru szkody. Ta już powstała w rzeczonym pojeździe. Jej rozmiar jest ustalony zakresem uszkodzeń pojazdu. Pozwany domaga się w istocie z jednej strony przymuszeniem poszkodowanego do wyboru dostawców części i materiałów lakierniczych, z którymi sam współpracuje, z drugiej – odstąpienia od ogólnych reguł wyznaczania zakresu świadczenia pieniężnego, to jest odwołania się do cen rynkowych, przeciętnych, na rzecz zaakceptowania cen partykularnych, obowiązujących wyłącznie w relacjach między dwoma podmiotami uczestniczącymi w rynku, z których – co nie jest bez znaczenia – żaden nie jest poszkodowanym.

Sąd Okręgowy w obecnym składzie nie podziela poglądu skarżącego o zasadności takiego odstąpienia, dzielając – jak już wyżej zaznaczono – poglądy Sądu I instancji, przedstawione szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zaskarżenie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu związane było z oczekiwanym przez apelującego pozwanego z oczekiwanym przezeń rozstrzygnięciem co do zasadniczego przedmiotu zaskarżenia. Nie zgłoszono zarzutów wobec rozstrzygnięcia o kosztach procesu, czy też nieuiszczonych kosztach sądowych, niezależnych od wyniku postępowania apelacyjnego.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego powoda złożyło się 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym (§ 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 3 r.o.r.5). Pozwany obowiązany jest zwrócić te koszty w całości pozwanym.

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1125).

3 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

4 Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 2277 z późn. zm.).

5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. – Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).